

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

z urzędowymi ogłoszeniami władz.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z przesyłką pocztową 2.50 zł. dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy  
**REDAKCJA I ADMINISTRACJA CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr. 52. TELEFON 2-45**  
 Konto w Komunalnej Kasie Oszczędności Nr. 12  
 Godziny przyjęć redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 13.15.  
**KSIĘGARNIA I SKLEP „KURIERA CZĘSTOCHOWSKIEGO” II ALEJA 24.**

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr., w tekście i nadwołane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia: wiersz napisowy 25 gr. każdy dalszy wiersz 15 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne 1.50 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach kwiatkowych i niedzielnych ceny 25 proc. wyższe. Ogłoszenia sponso, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych — rabat.

## Wzmożone tempo produkcji gospodarczej

## Podstawowe rozporządzenia Gubernatora Generalnego

### Trudności Anglii w Birma

Rangoon, 6 grudnia.  
 Gubernator Birma, Sir Archibald Cochran oświadczył, że rząd brytyjski uznał uzyskanie statutu dla dominiów za kwestię o wielkim narodowym znaczeniu dla Birmy.

Brzmie to bardzo pięknie i nad wyraz miło, ma posmak sprawiedliwości — i nie zobowiązuje do niczego. W tego rodzaju deklaracjach i zapewnieniach Anglii mieli zawsze pierwsze miejsce. Kiedy lord Halifax był vice-krolem Indji mówił również to samo. A później usiłował zmienić swe stanowisko. Skoro Anglii dopuszczają się tego rodzaju wystąpien, to równocześnie czuje się świad dymu, przypominając, że jest to najwyższy czas ugaszenia

**Z POWODU PRZYPADAJĄCEGO W DNIU 8. B. M. (PIĄTEK) ŚWIĘTA „KURIER CZĘSTOCHOWSKI” NIE UKAŻE SIĘ.**

**W SOBOTĘ 8-STRONICOWY NUMER „KURIERA” WYJDZIE O ZWYKŁEJ PORZE.**

bnia narodowych dążeń. Później, gdy niebezpieczeństwo przeminie i gdy znów Anglia ma wolną rękę, pozwala się biec, rzucać bomby i granaty i wtedy wiedzą narody kolonialne co to jest sprawiedliwość, własny rząd i statut dominiów według poglądów Anglii.

Co dotyczy powyższego komunikatu i jego szczególnej wartości Niemcy mogą tylko potwierdzić, że w Indiach Zagangoskich znów wybuchły niepokoje. Również ludność Birmy walczą od wieków o wolność i niezależność. Kraje te wiedzą, że los da im szczęśliwą godzinę, w której u rzeczywistnie się ich dążenia, a zwłaszcza teraz, kiedy ich ciemiężyciele w Europie otrzymują dobrą młóckę.

### Zatopiony parowiec 11.000 ton był pomocniczym kłazownikiem

Londyn, 6 grudnia.  
 Zbudowany w ostatnich latach parowiec angielski o pojemności 11.000 ton, który został, jak o tem donoszono, zatopiony, przez łódź podwodną niemiecką, w ostatnim czasie kursował na linii Nowa Zelandia — Australia — Anglia. Przed rozpoczęciem wojny został rozbudowany jako kłazownik pomocniczy. Okręt ten odpowiadał wszystkim warunkom stawianym okrętom wojennym.

### Decydujący krok Hiszpanii w Londynie

Londyn, 6 grudnia.  
 Ambasador Hiszpanii w Londynie złożył w ministerstwie Chamberlaina w Londynie w imieniu swego kraju ostry protest przeciw blokadzie towarów niemieckich, będących już własnością państw neutralnych. Ambasador hiszpański podkreślił, że Hiszpania rezerwuje dla siebie wszystkie prawa tej przysługujące. Decydujący krok ten stwierdza, że państwa neutralne energicznie występują przeciw metodom niemieckim Wielkiej Brytanii.

### Ważne pełnomocnictwa w sprawach gospodarczych dla Gubernatora Generalnego

Berlin, 6 grudnia.  
 Pełnomocnik Planu Czteroletniego marszałek Göring mianował Gubernatora Generalnego dla obszarów zajętych D-ra Franka Generalnym Pełnomocnikiem Planu Czteroletniego dla obszarów zajętych.

Przewodniczący Rady Ministrów mianował Gubernatora Generalnego D-ra Franka Komisarzem Obrony Rzeczy dla Gubernii Generalnej.

W ostatnich tygodniach rozwiązane zostały zagadnienia rozstrzygające w jakim stosunku pozostaje gospodarka Gubernii Generalnej do gospodarki Rzeczy Niemieckiej.

Przez ostatnie dwie nominacje, jakie otrzymał Gubernator Generalny Dr. Frank, dwie kwestie zostały wyraźnie określone. Po pierwsze: tempo produkcji musi być dopasowane do gospodarkę niemieckiej i na obszarze polskim

wszystkie rezerwy mają służyć potrzebom Wielkiej Rzeczy Niemieckiej. Po drugie: Gubernator Generalny otrzymał obecnie w swe ręce ważne prawo decydowania. Kto w przyszłości w jakikolwiek sposób na tym obszarze gospodaruje albo ma jakiegokolwiek życzenia musi skierować je na ręce Gubernatora Generalnego. Dla przyszłej pracy droga jest jasno wytyczona: niemieckie tempo i organizacja pracy zastąpią polską bezradność i chaos. Niemiecki wielki obszar gospodarczy stanie się jeszcze silniejszy.

Nominacje o których powyżej mowa, mają epokowe znaczenie. Przynoszą one ostateczne wyjaśnienie zagadnień dla wszystkich placówek urzędowych w Gubernii Generalnej i rozstrzygają pytania, nasuwające się do rozwiązania. Zagadnienia gospodarcze na terenie Gubernii Generalnej otrzymały w ten sposób jednolite kierownictwo.

### Odezwa do białorusko-rosyjskiej ludności Generalnej Gubernii

Rządy Rzeczy Niemieckiej wraz ze Związkiem Socjalistycznym Sowietów Rad zawarły w atmosferze przyjaźni układ, na mocy którego Niemcy zamieszkał na obszarze interesów rosyjskich byłych ziem polskich mają możliwość przenieść się do Niemiec. Umowa ta umożliwiła jednocześnie Ukraińcom, Białorusinom, Rosjanom i Rusinom przeniesienie się do Rosji Sowieckiej. Układ ten odpowiada wielkiej myśli swobody naszego Führera, zdążającej do nadania Niemcom, rozproszonym na całym świecie, wspólnej ojczyzny i z drugiej strony realizuje życzenie kierownika Unii Sowieckiej i wszystkich mieszkańców słowiańskich, do niedawna ujarzmionych przez Polskę, dając możliwość zjednoczenia się ze swymi ziomkami.

Te zamiary mają być obecnie urzeczywistnione. W najbliższych dniach przybędzie do Generalnej Gubernii sowiecka delegacja, podczas gdy niemiecka ude się równocześnie na terytorium sowieckie, by wszystkim z was, którzy z własnej woli pragniecie zamieszkać na Ukrainie Sowieckiej, albo na Białorusi, umożliwić wyjazd. Wszystkie moje władze i urzędy otrzymały nakaz ułatwić działalność pełnomocników rządu sowieckiego i udzielić pomocy tym wszystkim, którzy należą do narodów słowiańskich i chcą przenieść się na terytorium sowieckie.

Wyrażam szczerą nadzieję, że wszczęta przez oba mocarstwa akcja przyniesie do definitywnego usunięcia źródła niezgody, wywołanego przez polski ucisk i stworzy nowe i zdrowe stosunki w Europie Wschodniej ku szczęśliwej przyszłości.

Kraków, dnia 5 grudnia 1939 roku.

podp. DR. FRANK,  
 generał-gubernator.



**ROZRUCHY W INDIACH.** Gandhi wezwał Hindusów do powstania przeciw Anglii. Ilustracja nasza przedstawia Gandhiego na jednym ze zgromadzeń w północno-zachodniej prowincji Indji, gdzie przyjmowano go z niebywałym entuzjazmem. Na zgromadzeniu wybrał on Peshawar, główny punkt oparcia Anglii w północno-zachodnim okręgu granicznym. Koło Gandhiego stoi Khan Abdul Ghaflar Khan.

### Antyangielskie demonstracje w Dublinie

Amsterdam, 6 grudnia.

Wolne państwo irlandzkie obok zakazu noszenia mundurów dopuściło się nowego „przekroczenia” prawa, które w Anglii będzie źle widziane. Mianowicie władze sądowe uwolniły 54 politycznych więźniów, którzy jak wynika z pisma angielskiego skierowanego do rządu Irlandii skazani zostali na wysokie kary. Wszyscy skazani byli za należenie do Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

Wypuszczeni na wolność Irlandczycy demonstracyjnie przeszli przez ulice Dublina wznosząc antyangielskie okrzyki. Policja nie interwenjowała, ponieważ demonstranci, do których dołączyło się mnóstwo zwolenników, nie zakładali porządku publicznego.

Pierwszy sędzia Najwyższego Sądu Irlandzkiego Gavan Duffy w związku z uwolnieniem więźniów oświadczył, że wyrok przeciwko politycznym więźniom są unieważnione i nieobowiązują przy obecnym ustroju Irlandii.

### 7.000 ton, 4.000 ton...

Londyn, 6 grudnia.  
 Angielski parowiec Eskdene (3829 ton) najechał na minę i zatonał. Załoga w liczbie 29 marynarzy wyładowała w szkolnym porcie.

Obydwa parowce z Glasgow „Lairds Glen” i „Findhorn” zostały uszkodzone podczas zderzenia w ub. tygodniu.

Brussels, 6 grudnia.  
 Jak donosi Havas parowiec „Florida” (7030 ton) należący do Generalnej Kompanii Transoceanicznej wpłynął na minę. Eksplozja wydarzyła się w pobliżu mostu francuskiego. Dwóch członków załogi zatonało.

### Parowiec szwedzki zatopiony

Sztokholm, 6 grudnia.  
 Szwedzki parowiec „Rudolf” w niedzielę rano wpłynął na minę w pobliżu wybrzeży angielskich, koło Newcastle. O załozce, 23 marynarzech, nie ma żadnych pewnych wiadomości. Prawdopodobnie zostali uratowani.

### Reichsärzteführer dr. Conti w Krakowie

Kraków, 6 grudnia.  
 Reichsärzteführer dr. Conti w swej podróży służbowej po zajętych obszarach Gubernii Generalnej jadąc z Łodzi przybył do Krakowa, by zwizytować budującą się niemieckimi gmach Kasy Chorych przy ulicy Roberta Kocha. Dr. Conti towarzyszący SS. - Sanitäts - Oberführer Dermietzel. W wizycie wziął udział również udział Obermedizinalrat dr. Walbaum.

Dr. Conti wyrażał się z całym uznaniem o przeprowadzanych pracach i urządzeniach. Niemiecka ludność Krakowa w salach budującego się szpitala znajduje solidną opiekę. Kierownikiem Kasy Chorych został mianowany dr. Luchs.

# Finlandia przygotowana do układów

## Becyzja nowego gabinetu

Helsinki, 6 grudnia.

W poniedziałek nie zanotowano żadnych ataków bombowych na Helsinkach. Ewakuacja obywateli niemieckich, jak również członków sowieckiego poselstwa przeprowadzana jest planowo i bez przeszkód. Również i obywatele amerykańscy otrzymali nakaz opuszczenia Finlandii.

Obfite opady śnieżne na granicy karelińskiej uniemożliwiają przeprowadzenie większych operacji wojennych. Na północ od jeziora Ladoga miały miejsce silne ataki.

Nowy rząd fiński z premierem Ryttimäkim na czele oświadczył na pierwszym posiedzeniu gabinetowym swą gotowość pokojowego rozwiązania fińsko-sowieckiego konfliktu. Poselstwo fińskie w Moskwie otrzymało polecenie oświadczenia rządowi rosyjskiemu, że Finowie skłonni są na nowo podjąć układy.

Państwowa Rada Finlandii postanowiła leżące w obszarze granicznym miasta i miejscowości, jak Kotka, Nurmee, Fredrikshamn, Kajana, Petsamo i Odankylä — poddać zarządowi wojskowemu, ponieważ leżą one w strefie wojny.

## Dalszy marsz wojsk rosyjskich

Moskwa, 6 grudnia.

Główny sztab leningradzkiego okręgu wojskowego komunikuje:

Oddziały leningradzkiego okręgu wojskowego kontynuują dalszy marsz w kierunku Murmańska, tuż za cołajacymi się oddziałami Finnów. W okolicy Oukhta, Reboka, Porozozero i Petrosawdowsk oddziały wojsk rosyjskich musiały wyznaczyć sobie drogę przez niezamrażone jeszcze błota, a z powodu braku jakiegokolwiek dróg posunęły się 40 kilo-

metrów naprzód; znajdują się one 45 km. od granicy państwa rosyjskiego.

W karelińskim okręgu oddziały rosyjskie posunęły się 30—40 km. od granicy. Zajęto miasto Mustamaeki i wojsko zbliża się do Ino. W wyniku szerszych operacji wojennych doszło do zajęcia wysp w zatoce fińskiej: Smusaari, Sejskaari, Lavassari Tytaersaary.

# Ujemne porównanie

London, 6 grudnia.

„Observer” zajmuje się kwestią tajnego posiedzenia Izby Gmin. Prawdopodobnie rozstrzygnięta będą kwestie, dotyczące ministerstwa wojny. Opozycja przy zamkniętych drzwiach chce omówić braki, coraz silniej zaznaczające się w organizacji przemysłu wojennego.

Garvin w dłuższym artykule udowadnia, że opozycja bardzo energicznie występuje w parlamencie i żąda pomocy dla armii, wskazując, że angielska produkcja wojenna w porównaniu z wojennym zagospodarowaniem Niemiec posiada olbrzymie braki. To, co Anglia dotychczas zrobiła, nie wystarcza. Jeśli rząd angielski natychmiast nie weźmie się do dzieła i jeśli przemysł wojenny nie zostanie postawiony na nogi, należy się spodziewać, że Anglia w następnej fazie wojny będzie musiała ponieść wiele smutnych doświadczeń.

Obserwatorzy neutralni przestrzegają Anglię, która nie docenia olbrzymiej pro-

ble warunków atmosferycznych przeszkadzały operacjom lotnictwa.

## Straty wojenne Finnów

Sztokholm, 6 grudnia.

Według doniesień ze strony fińskiej wydano urzędowy komunikat o stratach i wynikach bombardowania. Według opublikowanej listy podczas ataków zginęło 65 osób. Ogólna liczba strat w Finlandii podczas obecnych działań nieprzyjacielskich — według sprawozdań Finnów — wynosi 85 zabitych i 181 rannych.

## Blokada niemiecka skuteczna

Berlin, 6 grudnia.

Prasa amerykańska dużo pisze na temat skutecznie prowadzonej wojny morskiej przez Niemców przeciwko Anglii. „New York Daily News” wysłał sprawozdawcę do Anglii. Sprawozdawca był wszędzie źle przyjmowany. Nie udało mu się przez cały czas spotkać okrętu neutralnego na wybrzeżu brytyjskim. Oświadczone mu wszędzie, że z powodu łodzi podwodnych oraz niebezpieczeństwa z powodu min żaden z okrętów nie jedzie bezpośrednio do Anglii.

„New York Daily News” stwierdza, że niemieckie metody blokady przeciwko Anglii „są całkowicie przeprowadzane i skuteczne”. Pojedyncze okręty, które jeszcze utrzymują łączność między Ameryką i Anglią płyną pod eskortą uzbrojonych parowców angielskich linii Cunard i White Star - Linen.

Z neutralnych twierdzeń wypada, że neutralni właściciele okrętów przewożą niebezpieczeństwo podróży. Następnie twierdzą, że okręty, które płyną do angielskich wybrzeży są uzbrojone i pod wojskową opieką dostarczane. Ten neutralny wyrok zaświadcza, że na wyjazd do północnej Afryki brak czystych handlowych dróg.

## Lloyd George nie wleży

Kopenhaga, 6 grudnia.

Lloyd George zabierze głos w jednym z artykułów w sprawie stosowania min w wojnie morskiej, które według dotychczasowych pojęć omawiają jest z powszechnym optymizmem. Powtarza on swoje utarte, znane zdanie, że wojna nie rozstrzygnie się ani na ziemi, ani w powietrzu. Na morzu i pod morzem naokoło wybrzeży Anglii rozpoczęła się właściwie wojna. Pierwszy atak floty niemieckiej wywołał zrozumiały niepokój. „Państwa neutralne” nie wysyłają już swych okrętów. Znajdując się w drodze statki ze względu na przerwane połączenia telegraficzne są narażone na wielkie niebezpieczeństwo, ze względu na pływające miny. W Anglii nikt nie podejmuje się zmniejszania powagi niebezpieczeństwa.

## Anglia kłamie dalej

Berlin, 6 grudnia.

Komendantura Armii Niemieckiej komunikuje:

Na froncie zachodnim brak szczególnych wydarzeń.

Angielskie samoloty w dniu 3 grudnia przedsięwzięły atak na wyspę Helgoland. Wcześniej poinformowana niemiecka broń przeciwlotnicza nie dopuściła do przeprowadzenia planowanego ataku. Oprócz straty małego okrętu rybackiego nie wyrządzono żadnych szkód.

Anglia opublikowała wiadomość, według której wśród zbombardowanych koło Helgoland okrętów miał być również krążownik niemiecki, który zatonił. Twierdzenie to absolutnie nie odpowiada prawdzie, albowiem w porcie nie było krążownika.

Helsinki, 6 grudnia.

Ludność Helsinek, Wyborgu i Abo została ewakuowana. Władze oraz redakcje gazet przeniosły się w okolice Helsinek.

# Delegacja sowiecka przybywa do Krakowa

## Realizacja akcji przesiedleniowej

Kraków, 6 grudnia.

Wielki, w dniu 16 listopada podpisany w Moskwie plan przesiedleniowy, znajduje się u progu swej realizacji. W przyjaznej atmosferze przystąpili niemieccy i rosyjscy pełnomocnicy do pracy, by z pełnym zrozumieniem rozwiązać problem niemieckiej, ukraińskiej, białoruskiej, rosyjskiej i rusińskiej mniejszości narodowej i załatwić go po obu stronach granicy interesów. Świat musi wiedzieć, że przy dobrych chęciach można rozwiązać najtrudniejsze kwestie, obojętne konieczności życiowe państw w przyjacielskiej zgodzie i zrozumieniu.

Na czele delegacji sowieckiej, przybywającej do Krakowa, stoi prezydent delegacji przesiedleniowej Litwinow, oprócz tego w skład jej wchodzi: kierownik zachodniego wydziału komisariatu dla spraw zagranicznych Z. S. R. R., generał Maslennikow, członek Najwyższej Rady Związku Socjalistycznych Republik Rad i stały przedstawiciel komisariatu ludowego w komisariacie dla spraw wewnętrznych, następnie z komisariatu dla spraw zewnętrznych Ar-

kadiew oraz panowie Assikow, Karpow i Slobin.

Do delegacji należą również pełnomocnicy generalni Troitzkij, Cholm i Jegnarow, ze swym stałym zastępcą, następnie cały szereg pełnomocników terytorialnych.

## Uwięziona flota

Milford (Connecticut), 6 grudnia.

Znany amerykański konstruktor łodzi podwodnych Simon Lake oświadczył, że Anglii dotąd nie zrobili, by zapobiec niebezpieczeństwu grożącemu im od niemieckich łodzi podwodnych. Już w czasie Wojny Światowej o mały włos, a udało by się Niemcom wygłodzić Anglię. Wobec obecnego tempa wojny morskiej dla Anglii stała się bardzo poważną kwestią. Lake stwierdził, że bomby wodne, zasieki, barierki minowe to nieoceniona broń przeciwko łodziom podwodnym. Wspomniał też o zatopieniu „Royal Oak”. Naturalnie Anglii mogą flotę swą uchronić przez stworzenie zastępczych obronnych miejsc. Ale uwięziona flota nie ma żadnej wartości.

# Z miasta i okolicy

## Obchód św. Barbary — patronki górników

Ub. poniedziałek minął w Konopiskach i Blachowni pod znakiem święta górniczego, obchodzonego tradycyjnie co roku w dniu św. Barbary, patronki górników. Oprócz obchodów o charakterze lokalnym, urządzonych na poszczególnych kopalniach, odbyły się w Częstochowie, w

kościółce parafialnym św. Barbary — uroczystości ogólne, połączone z nabożeństwami. O godz. 10.30 ks. prałat Marius Nassełski celebrował w asyście uroczystą sumę, podniosł zaś kazanie o aktualnej treści wygłosił ks. Gałązka. Na nabożeństwie obecna była ludność z całej parafii.

W podobny uroczysty sposób obchodzili swe święto górnictwo w Dąbowie i Gnazynie.

Marja z Legisów

## D-rowa WRZEŚNIEWSKA

Zmarła dnia 2 września 1939 r. w Milanówku, pochowana została tymczasowo w Grodzisku Maz.

Nabożeństwo za Jej duszę odprawione zostanie w dniu imienin dnia 8 grudnia o godzinie 12 i pół w południe w kościele św. Jakóba, na które zaprasza zyczliwych pozostali w nieutulonym żalu

MAŻ.

## AMTLICHE BEKANNTMACHUNG

Alle im Privatbesitz befindlichen Radiogeräte sind binnen 3 Tagen im Rathaus, Erdgeschoss, Zimmer Nr. 4 abzuliefern. Zuwiderhandlungen werden mit Gefängnis bestraft.  
Tschentochau, den 6. Dezember 1939.

DER STADTKOMMISSAR.

## OGŁOSZENIE URZĘDOWE

Wszystkie aparaty radiowe, znajdujące się w prywatnym posiadaniu, — winny być w ciągu 3-ch dni oddane w gmachu ratusza, parter, pokój Nr. 4. Niezastosowanie się do powyższego karane będzie wzięciem.

Częstochowa, dnia 6 grudnia 1939.

KOMISARZ MIASTA.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę ukochanej Matce i Siostrze naszej

## MARI OLCZYK

i złożyli wyrazy współczucia, składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Córka, synowie i bracia.

POSZUKUJE posady biurowej lub do sklepu. Znam buchalterię, maszynopismo. Kilińskiego 35, m. 4. 464

MATYCHMAST potrzebny fryzjer ul. św. Barbary Nr. 4. T. Szafranski. 400

SPRZEDANIA jesienka, aparat fotograficzny, damskie palto, B. Wien, Focha 27/29. 467

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni, polonijną na nazwisko Banasiak Stanisław. 465

WYJEZDZAM 9 XII do Kielc, Lublińca, Ostrowca. Interesy, listy, zlecenia załatwiam. Zgłoszenia do Adm. „Kuriera”. 466

Ogłasza się w „Kurierze Częstochowskim”

# Pozycja Anglii gorsza niż w r. 1914

## Fakty i sny angielskie

Berlin, 6 grudnia.

Od kilku dni Anglia próbuje otworzyć przeprowadzić nową akcję propagandową przeciwko Niemcom. W całym szeregu artykułów w gazetach angielskich szeroko i z naciskiem powtarza się zdanie, że Anglia może otrzymać wspaniałe wyniki w wojnie gospodarczej przeciwko Niemcom, gdy zastosuje nacisk na liczne, lecz jeszcze niedostępne rynki, a które może osiągnąć przez planowe podnoszenie cen artykułów.

Przy opracowywaniu tego planu angielscy strategowie blokadowi opuszcili i nie zwrócili uwagi na różne szczegóły. Przede wszystkim nie pomyślano, że tego rodzaju walka cen na neutralnych rynkach przeciwko Niemcom może kosztować ogromne kwoty złota, którego dostawa z trudem przychodzi dla Anglii. Funt Angielski, jak wszystkim wiadomo, przeszedł gwałtowną dewaluację i jego kurs ciągle szwankuje, tak, że stracił swój charakter międzynarodowej jednostki płatniczej. Z tego wynika, że państwa neutralne będą żądały nie funty, lecz wartościowe dewizy, dolary amerykańskie i inne. Anglia ma poważne troski dewizowe. I im wyższe ceny na niemieckie towary eksportowe będzie podawała Anglia, tym mniejszą będzie posiadała ilość dewiz...

W przeciwnieństwie do wojny roku 1914, tym razem, Anglia wobec takich okoliczności nie może mieć żadnych nadziei na realizację, swych papierów wartościowych ponieważ rezerwa ich gwałtownie spływała i suma nie sięga milarda funta. Ponieważ zaś w Nowym Jorku papiery wartościowe już od pewnego czasu codziennie są sprzedawane rezerwa ich coraz bardziej się zmniejsza.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że Anglia w celu przeprowadzenia swego zamiaru walki cen nie tylko chce utrzymać swój wywóz na dotychczasowym poziomie, lecz nawet rozszerzyć go i powiększyć.

Z licznych państw neutralnych przychodzi wiadomości, że Anglia od czasu wybuchu wojny nie jest w stanie, swego starego wywozu utrzymać w dawnych ramach i że zapytanie i ostateczni państw neutralnych zostały bez odpowiedzi. Angielskie przewidywania wojny urzeczywistniły się na neutralnych rynkach.

Zdecydowała się Anglia na nowe plany, musi tylko uzgodnić postępowanie

państw neutralnych, by nie wpłynęły ujemnie na wynik: W tej kwestii powstaje zawsze pytanie, czy przez Anglię systematycznie burzony plan gospodarczy, bez następstw będzie dla niej sa-

## Chcą łowić ryby w mętnej wodzie

### Moskwa przecwko zakłamanemu imperializmowi

Moskwa, 6 grudnia.

„I z w e s t i j a” opublikowały artykuł o sytuacji państw neutralnych. Między innymi piszą one: angielsko - francuski imperializm wszelkimi środkami pragnie wciągnąć do obecnej wojny państwa neutralne. Anglia i Francja zastosowały wreszcie wyborną metodę „gwarancji”, które na Polsec pokazała swoje flako. Mimo to mocarstwa zachodnie usiłują przeprowadzić swe metody, by dały one wynik nie tylko mały już w wypadku z Turcją, ale bardziej jeszcze spotęgowany.

Politykę rządzących kół Anglii i Francji prowadzoną przeciwko państwom neutralnym można określić jako „politykę totalizatorów”; skoro mocarstwa zachodu już raz wdały na nie właściwego konika, to próbują odrazu wyzyskać nowe obiekty,

próbując jeśli to będzie możliwe wciągnąć inne państwa do wojny. Nie potrzeba dodawać, że ta „polityka totalizatorów” skończy się krachem dla samych autorów.

Jako typowe zachowanie się mocarstw zachodnich podaje „Izwestija”, często powtarzające się prowokatorskie próby angielsko-francuskiej propagandy, wciągnięcia Holandii, Belgii i Szwajcarii — pod naciskiem pogłoszek o rzekomych napaściach Niemców — w odmet wojny.

„Wywołanie paniki kłamliwie wiadomości o rzekomym już wkręconym ultimatum itd. są bardzo korzystne dla tych ow. w mętnej wodzie chcą ryby łowić, swą obłudną grą chcą wciągnąć do wojny jeszcze więcej państw; jednych przez gwarancję, drugich przez żądę przyróżd, innych przez terror i groźby. Oto „polityka cywilizowanych sprawców obecnej wojny”.

## Fałszywy rachunek państw sprzymierzonych

### CZAS PRACUJE PRZECIWKO MOCARSTWOM ZACHODU.

Bruszel, 6 grudnia.

„Vinctieme Siecle” w jednym z artykułów wstępnych zajmuje się kwestią obecnego położenia międzynarodowego. Wszelkie oznaki wskazują na niekorzystne położenie dla państw sprzymierzonych. Do chwili obecnej w dawało się, że czas pracuje dla mocarstw zachodu a nie dla Niemiec. Taktyka zachodu polegała na wystawieniu rozstrzygających sił na tak długo, aż — wierzyli to do głęcho — wewnętrzne niepokoje zdeorganizują Niemcy przez ustawicznie stosowaną blokadę.

Państwa zachodnie przerachowały się — donosi dziennik w dość ostrożnej formie. Niemcy przewidywały trudności, którym mocarstwa zachodnie nie mogą podoleć.

W związku z ogólną sytuacją na Bałkanach, dziennik uważa, że rozwój polityki jest tu szczególnie korzystny dla

Niemiec. W końcu korespondent zwraca uwagę na opinię wyrażoną przez byłego japońskiego ambasadora w Rzymie Shiratori o ścisłej współpracy między Berlinem, Rzymem, Tokio i Moskwą.

Wzburzenie, które wywołała angielska blokada w Japonii, prowadzi do dalszego zbliżenia między Tokio a Moskwą.

## Coraz większe ryzyko dla Anglików

Amsterdam, 6 grudnia.

Jak donosi „Financial Times” władze portowe Londynu postanowiły od poniedziałku podnieść opłaty portowe o 7 i pół procent. Podwyżka ta stała się konieczna, ponieważ własne koszty londyńskich władz portowych podniosły się o okragle 300.000 funtów rocznie.

Korespondent w sprawach ubezpieczeń okrętów komunikuje, że wkłady ubezpieczeniowe na ryzyko wojny dla przejazdów okrętami wzrosły na wschodnich i południowych wybrzeżach. Na przykład wkłady ubezpieczeniowe dla przejazdów na wschodnie wybrzeża Irlandii z 16 szylingów i 8 pensów podniosły się do 60 szylingów, a za przejazdy na kontynent z dotychczasowych

60 szylingów poszły wyżej do 6 funtów. — Nowe opłaty ubezpieczeniowe dotyczą również Grecji oraz portugalskiej Afryki wschodniej.

## Angielskie pola minowe u brzegów Holandii

Amsterdam, 6 grudnia.

Morze przyholowało do wybrzeży holenderskich prawie całe pole min angielskich. Na odcinku między Scheveningen i Noordwijk. spostrzeżono 25 min pływających. Niektóre eksplodowały nawet na wybrzeżu.

Cały brzeg w niebezpiecznej strefie jak również i wybrzeże koło Scheveningen z tego powodu zostało zamknięte dla komunikacji morskiej. W Holandii uważają, że pole minowe oderwało się od wybrzeży Anglii i przypłynęło aż do Holandii. Z innych miejscowości dochodzą ustawicznie meldunki o napotykanym minach.

Angielskie miny stały się nie tylko wielkim niebezpieczeństwem dla holenderskiej komunikacji morskiej, lecz również dla mieszkańców wybrzeży. Podczas eksplozji jednej z min koło Haringen w promieniu dwóch kilometrów wylęciały wszystkie szczyby z okien i zostały zniszczone dachy domów.

## Eksport Anglii rozdzielony

Amsterdam, 6 grudnia.

Znany dziennik gospodarczy „Economist” w swych ostatnich wydaniach zwraca uwagę, że Anglia w dwóch pierwszych miesiącach wojny straciła około 40 procent swego eksportu. Dziennik następnie stwierdza, że Anglia zmuszona jest wznowić swoje usiłowania, aby najkonieczniejszy import nie pochodził za dużo zapaśowy złota i dewiz. Anglia przynajmniej się więc sama, że poniosła już dość silne straty w wojnie morskiej. Należy wziąć pod uwagę fakt, że rzeczywiste straty są większe, niż oznaczone przez „Economist”. Anglia, która z własnej inicjatywy podjęła wojnę gospodarczą musi ponieść również jej następstwa.

## I jeszcze jeden frachtowiec storpedowany

Amsterdam, 6 grudnia.

W nocy z poniedziałku na wtorek 2160 tonowy angielski parowiec frachtowy „Hamberley” został storpedowany przez niemiecką łódź podwodną. Jedna osoba z załogi została zabita, reszta uratowana!

Tadeusz Dołęga Mostowicz

## Złota Mask

POWIEŚĆ

Krach zdawał się być nieunikniony. I wtedy to, podczas jednej z beznadziejnych rozmów w kancelarii teatru, Cykowski nagle napadł na Magdę:

— Ty to też! Ja was wszystkich sławami porobiłem, ja was na ludzi wyprowadziłem, a nikt palcem nie kiwnie.

— A cóż ja? — zdziwiła się i oburzyła Magda. — Cóż by ci pomogło, gdybym nawet wszystkimi palcami zaczęła kiwać?!

— No masz przecie różnych bogatych bubków. Naprzykład dla takiego Steposza to dwadzieścia tysięcy byłoby much!

Magda wzruszyła ramionami:

— Żeby chciał.

— A dlaczegoż nie? — nacierał Cykowski.

— Bo nie głupi.

— Niby dlaczego miałby być głupi?

— Bo poco ma ryzykować. Kto go zmusi?

Cykowski podskoczył i zamachał rękami nad głową.

— Jak kobieta zechce, to takiego zmusi. Rozumiesz?!

— To zależy, jaka kobieta.

— Przecież mówię do ciebie.

— I zależy — dodała Magda — czy ona zechce.

— Właśnie! Wy wszystkie takie cholery! Czarna niewdzięczność.

Zaczął pisać i rzucać się po kancelarii. Bożka milczała siedząc na biurku z oczyma wyrażającymi absolutną obojętność.

— Uspokój się — odezwała się do Cykowskiego — i wytłumacz mi, jaki miałabym interes w staraniu się o pieniądze?

— Jak to? — No, tak. Żeby pani Turska zdobyła nową rolę?

Cykowski stanął, jak wryty:

— Co mówisz?

— No, pewno. Dla Turskiej miałabym na głowie stawać?

— Dla Turskiej, dla Turskiej! — przedrzeźniał Cykowski — wcale tego nie powiedziałem, że musi grać Turska. Możemy zaangażować, kogo nam się podoba, choćby i ciebie.

Magda wzruszyła ramionami:

— Kamil twierdzi, że nie mam głosu, że się nie nadaje.

Zeknęła ku Bończy, lecz on wciąż milczał. Natomiast Cykowski zaczął gwałtownie przekonywać Magdę, że zdanie Kamila nie jest tu miarodajne, że jeszcze się zobaczy, że oboje on, Cykowski, uważałby Magdę za zupełnie odpowiednią na pannę Knox i zaklinał ją, by pomówiła z dyrektorem Steposzem.

— Chodzi o początek, a później spikniesz nas, to już ja go przekonam.

Po powrocie do hotelu nie zamieniła na ten temat z Bożką ani słowa. Jednak nie przestawała o tym myśleć. Wystąpienie w tytułowej roli w pierwszej wielkiej komedii muzycznej w stolicy już dawno było. Już byłaby to pozycja więcej niż świetna, zwłaszcza po kilku miesiącach niepokazywania się publiczności i zapomnienia w prasie.

Nazajutrz, nie mówiąc nic Kamilowi, poszła do swego dawnego profesora śpiewu z partycją „Panny Knox”. Jak przewidywała, profesor Wiśniewski zgodził się na warunki kredytowe. Sam biedak mało teraz zarabiał i miał więcej wolnego czasu, niż chciałby. Orzekł, że partia nie jest zbyt trudna i Magda opanuje ją łatwo.

Dyrektor Steposz był wręcz zachwycany, gdy witał Magdę w swym banku. Polecil sekretarzowi nie wpuszczać nikogo, kazał podać kawę, z biurka wydobł pudy czekoladek. Gdy jednak po kilku minutach rozmowy Magda zdolała się

przymusić do wyjawienia celu wizyty, odrazu spoważniał. Namyslał się chwilę, poczym powiedział:

— Dobrze, zbadam tę rzecz i jeżeli sfinansowanie całego interesu okaże się choćby o odrobinę czemś korzystniejszym, niż wyrzucenie pieniędzy przez okno, napewno tym się zajmę.

Odpowiedź ze względu na przynaglenie Magdy obiecał dać pojutrze. Jednak już nazajutrz zatelefonował do hotelu i zaprosił Magdę na kolację. Ponieważ Bożka o takie wypadki wcale nie był za zdrosny, a chodziło o rzecz ważną, poszła.

I tu dowiedziała się, że wpakowanie w Złotą Maskę choćby jednego złotego byłoby szaleństwem. Wywiadownia handlowa, do której bank zwrócił się o informację, podała opinię katastrofalną.

— Zresztą pani obojętnie, kochana panno Magdo, — zakończył swoje wywody — nie jest przecie w tym zainteresowana.

A jej niechciało przejść przez usta, że właśnie jest bardzo, ale to bardzo zainteresowana w wystawieniu „Panny Knox”.

Przyznając się do tego przed Steposzem równo było się żądaniu pieniędzy jakby dla siebie samej. Na to zdobyć się nie mogła.

Telefony od Cykowskiego nie ustawały. Magda nie spała nocami. Za kilka dni w Złotej Masce miano przystąpić do ustalenia obsady. Zbyt dobrze rozumiała, że musi zdobyć główną rolę, że to jej ostatnia stawka. Bo czymże zostanie, jeżeli i to jej się nie powiedzie?... Uczucia ucuciami, ale w gruncie rzeczy, teraz, po wyczerpaniu resztek własnych oszczędności, znajduje się właściwie na utrzymaniu u Bończy. Nie jest to wprawdzie tym samym, czyżby było przyjęcie propozycji Steposza, ale przynajmniej dla ludzi różnica będzie niewielka.

I co dalej?... Przy wciąż pogarszającej się sytuacji w teatrze nigdzie na engagement liczyć nie można. Chyba w

charakterze tancerki w zespole za dwa do trzech złotych dziennie. Ani z tego wyżyć, ani ubrać się. O możliwości powrotu do domu od dawna nie myślała. Zresztą obecnie prosta ambicja nie pozwoliłaby jej na to. Choćby ojciec przebaczył, choćby sam ją do powrotu namawiał.

A poza tym, czyż poto wyzwołała się z tego malomieszczańskiego życia, by z tym większym wstrętem doń wracać!

Nie spała nocami i podczas jednej z takich nocy przypomniała sobie Biesiadowskiego, a właściwie jego plemię. Ostatnio nie widywali się zbyt często. Pan Feliks jednak nie pominął nigdy żadnej okazji, by móc się z nią spotkać. Nie zmienił się wcale i po dawnemu żywił nadzieję, że Magda zrezygnuje, i wszystkiego i zgodzi się wreszcie zostać jego żoną.

Oczywiście wiedział o jej stosunku z Bożką. Ilekroć w rozmowie padło imię Kamila, błąd i spuszczał oczy. Nie mówił tego nigdy, lecz Magda wiedziała, że nienawidzi Bończy z całej duszy.

Czy pomimo to zgodzi się dać pieniądze na wystawienie komedii muzycznej?

Wolałaby zwrócić się o to do każdego innego, ale „każdego innego” nie było i nie było innego wyjścia.

Wiedziała już z oświadczenia tak znaczącego się na interesach człowieka, jak dyrektor Steposz, że wpakowanie pieniędzy w Złotą Maskę jest tyle, co zgóry pewna strata. Wierzyła, że gdyby zdolała namówić Biesiadowskiego, nie byłoby to uczciwe. Ale cóż dla niego znaczy taka drobna suma?...

Spotkali się w cukierni i Magda po raz pierwszy szczerze powiedziała Biesiadowskiemu, że sytuacja w Złotej Masce nie jest szczytna, otwarcie przyznała, że jej własny los zależy od wystawienia „Panny Knox” i że jeżeli tego nie dopnie, straci ostatnie wyjście ze swego bardzo tragicznego położenia.

C. J. n.

## Dziwactwa dyrektora teatru

Kopenhaga.

Nie dawno zmarły duński dyrektor teatru Fryderyk Jensen posiadał osobliwy organ głosowy, tak że głos jego można było łatwo pomylić. Gdy po zakończeniu wyprzedającego sezonu udał się do swego mieszkania letniego do Kastrup na wypoczynek wezwany został do telefonu.

Ponieważ dyrektor panicznie nie znosił telefonów tym razem podszedł ujął słuchawkę i powiedział:

„Z panem dyrektorem nie można mówić, ponieważ grabi w ogrodzie”.

W jednym dniu wzięto go do telefonu kilka razy. Dzwonili do niego koledzy z Kopenhagi, a za piątym razem, gdy otrzymywali tę samą odpowiedź w telefonie odczuwali się niecierpliwymi głos: „chyba już pan skończył grabić”. Jensen nie tracąc przytomności umysłu odpowiadał spokojnie: „pan dyrektor skończył już pracę u siebie w ogrodzie, a teraz z przyjemnością kopie ogród sąsiada”.

## Odkryto nowego Murille

Madryt.

Pewien duński kupiec przypadkiem nabył to stare kosztowne dzieło. U handlarza, z którym robił interesy odkrył stary obraz. Właściciel wyrzucił obraz ten, ponieważ uważał, że w nowo urządzonej mieszkanie wygląda za staroświecko. Handlarz wina chętnie sprzedał małowidło po bardzo niskiej cenie. Skoro nabywcą przybył do Madrytu, udał się do specjalisty i zapytał o opinię. Zbieracz oświadczył ze zdumieniem, że jest to obraz Murilla, prawdziwy i bardzo cenny.

## Grosz w procencie

Jeden z profesorów niemieckich wyliczył dokładnie, iż fenig, złożony na 4%, w dniu 1 roku ery chrześcijańskiej, zamieniłby się w roku 185 w sumę:

865.986 kwadrilionów  
626.478 trylionów  
236.508 bilionów  
270.156 milionów  
786.660 marek i 24 fenigi!..

Ażebym mieć pojęcie o wielkości tej sumy, warto zamienić ją na wagę złota. Waga więc wyniosłaby wtedy tyle ile 84 złotych globów ziemskich.

## Motyl kosztuje 500 Rm.

Kuriosa na giełdzie owadów.

Frankfurt. Po raz 42 w Frankfurcie odbyła się wystawa owadów. Z małego wieczoru w r. 1897, na którym nastąpiła wymiana owadów między frankfurckimi związkami entomologicznymi po 42 latach rozwinęła się światowa wymiana owadów, światowa giełda. Dziś w wymianie tej biorą udział nie tylko zbieracze, lecz raczej handlarze, jadacze i naukowcy. Handlarze i zbieracze z całego świata ściągają do Frankfurta: by wziąć udział w listopadowej wymianie okazów. Frankfurt próbuje naśladować również inne miasta. W bieżącym roku do Frankfurta przybyło około 600—700 interesantów.

Na długich stołach w tradycyjnym lokalu giełdy w S a n d w e g wystawiono na tysiące wartościowych i rzadkich okazów motyli. Poważni zpałcy z kasekami pod pachą wędrują przez długie korytarze, od pudełka do pudełka, od stołu

do stołu. Niektórzy szukają określonych egzemplarzy. Ceny za wystawione okazy wahają się od 3 Rpf. do 500 Rm.

Pospolite i często spotykane motyle kosztują od 4—5 Rpf. im rzadsze okazy, tym cena wyższa. Najczęściej kupowane motyle na tegorocznej giełdzie były w cenie od 1—2 Rm. Oszałamiające ceny posiadały zagraniczne, rzadkie okazy motyli. Chrzaszczy było stosunkowo mało, obok licznych zbiorów motyli, jaszczek i kokonów. Jeden z motyli w czasie trwania giełdy wyszedł z kokona i stał się ogólnie podziwianym żywym okazem.

Na stołach wystawiono szczególnie ciekawe i ważne dla uczonych okazy. Wśród mnóstwa wyróżniających się motyli na pierwszym miejscu należy postawić czarnego jak ogon jaskółczy motyla, pochodzącego ze specjalnej rasy wyspowej. Cena za niego opiewała na 500 Rm. Druga osobliwość: to prawie przezroczysty rodzaj motyla, przywiezionego przez zbieracza z Afganistanu. Motyla tego złapano dopiero po raz pierwszy od lat 70. Na giełdzie pokazany został po raz pierwszy.

## Strach w fortepianie

Magdeburg.

W jednym z miast w pobliżu Magdeburga jedna z rodzin przeżyła osobliwy wypadek w czasie snu. W pewnym momencie stojący w pokoju fortepian zaczął wydawać z siebie coraz szybciej tony. Wszyscy domownicy zerwali się ze snu, a słuchając ledwie mogli ze strachu oddychać. Śpiący obok w pokoju pan domu, nyslawszy hałas, zerwał się również z łóżka, ażeby zbadać przyczynę nocnego zamieszania. Kiedy wszedł on do pokoju, fortepian w dalszym ciągu wydawał z siebie dźwięki. Kiedy otworzono fortepian, we wnętrzu znaleziono zastanawiającą ilość wszelkiego rodzaju okruszyn. Kiedy rozpoczęło dalsze poszukiwania, okazało się, że w fortepianie znajduje się gniazdo z myszami. Mysz-matka wraz ze swymi sześcioma „poćtachami” zadomowiła się w fortepianie, a przebywając tam przez czas dłuższy, wyrządziła poważne szkody w wewnętrznym urządzeniu instrumentu.

## Znaleziono jaja liczące 500 lat

Kopenhaga. W czasie odnawiania kościoła w Gamtoft we wnętrzu muru na chórze kościelnym znaleziono dwa jaja kurze, z których jedno pochodziło z r. 1400 a drugie z r. 1770.

## Komunikacja w Berlinie podczas wojny

W pismach berlińskich ukazały się notatki o rozwoju komunikacji, o wewnętrznym ruchu berlińskim podczas wojny. — Okazuje się, że berlińskie tramwaje, kolejki podziemne, autobusy podczas wojny częściej są używane, niż w czasie pokoju. Wzrost potrzeby komunikacji stoi w związku z ograniczeniem używania pojazdów, nawet rowerów, ponieważ zalegające ciemności nie pozwalają na używanie wspomnianych pojazdów. Ruch pasażerski w autobusach nastroja pewne trudności, a więc dla autobusów stworzono centrale, z których rozchodzi się aż 42 linie. Równocześnie przedsięwzięto akcję w celu wzmocnienia ruchu. Również i kolejki podziemne nie zmieniły swego rozkładu, a nawet rozszerzono ich zakres.

W dawnych czasach istniał zwyczaj przy budowie kościołów zamurowywania jaj kurzych. Dokonywano tego dlatego, ponieważ jako było symbolem wiśny i zmartwychwstania. Poprzednio również zdarzały się wypadki znajdowania jaj zamurowanych w ścianach kościołów. Oba jaja znalezione ostatnio były w dobrym stanie.

## Zacne niemowlę

W pewnej gazecie londyńskiej ukazało się niedawno następujące drobne ogłoszenie: „Zacna pani przyjmie na wychowanie zacne niemowlę”. Trudno sobie wyobrazić, czy „zacne” niemowlę będzie się inaczej zachowywać, niż zwyczajny, szary, mały obywatel ziemi.

## Sześciomiesięczna męzatką

Reval. Wójt w gminie Kuressare w Estonii otrzymał od innego urzędu gminnego dokumenty pary małżeńskie, która przeniosła się i mieszkała obecnie w Kuressare. Kiedy wójt przyrzucił się dokładniej dokumentom stwierdził ze zdziwieniem, że żona nowego mieszkańca gminy liczy... 6 miesięcy wieku. Oczywiście z miejsca wysłano do nadzającego tego dokumenty urzędu gminnego pismo, z żądaniem wyjaśnienia tej sprawy. Jak się później okazało nieporozumienie wynikało z tego powodu, że w urzędowych dokumentach wpisana została przez omyłkę fałszywa data: zamiała: 1909 r. napisano: 1939 r.

## Mysz ciężko uszkodziła robotnikowi oko

W pomieszczeniu, jakie zwykle znajduje się przy wznoszonych budowach, w Ottmachau, na Śląsku, wydarzył się osobliwy wypadek. W czasie śniadania robotnicy, zatrudnieni przy budowie, zgromadzili się w owym drewnianym budynku. Nagle z kąta izby wybiegła mysz i błyskawicznie skończyła w oczy jednemu z robotników, ciężko uszkadzając rogówkę oka. Z trudem udało się wystraszonemu rzucić mysz z twarzy. Wpadła ona do dzbanka z kawą siedzącego obok towarzysza pracy i utonąła. Poszkodowany musiał natychmiast poddać się zabiegom lekarskiemu w klinice we Wrocławiu.

Uszkodzenie oka było bardzo poważne i tylko szczęśliwie dokonanej operacji w szpitalu zawiadacza robotników, że nie stracił wzroku.



NAJWIĘKSZE MUZEUM PRZYRODNICZE KONTYNETU OBCHODZI JUBILEUSZ. W dniu 2 grudnia upłynęło 50 lat od chwili otwarcia muzeum przyrodniczego w Berlinie, największego tego rodzaju instytucji na kontynencie. Obok wielu ciekawych okazów w muzeum znajdują się, jak widzimy na naszej ilustracji, szkielet Brachiosaurus brancari, olbrzymiego zwierzęcia z czasów zamierzchłych dziejów naszego globu. Szkielet ten znaleziony został w Niemieckiej Afryce Wschodniej.

## Ząb, wyrastający z głowy

Ciekawe zjawisko zdarzyło się z końcem w Warnstorf w Hannoverze. Na lewej stronie czaszki wyrósł koniowi ząb. Ząb ten rósł coraz bardziej aż osiągnął normalną wielkość. Koń z tym zębem na głowie czuje się dobrze i nie nie wskazuje, że to curiosum szkodzi funkcjonowaniu.

## Humor i satyra

Wielka różnica.

W kawiarni siedzą pani i pan. Pani mówi: — Nudzę się... — Nieznosna jesteś! — odpowiada pan. — Ciagle się nudzisz i nudzisz! A dla czego ja się nie nudzę? — Bo to wielka różnica: ty jesteś ze mną, a ja z tobą.

Rekord.

Magik demonstruje na estradzie swe sztuczki, które budzą niekłamany podziw. Głębok dał mu swój zegarek.

— A teraz — oświadcza magik na zakończenie numeru — może pan usłyszeć tykanie swego zegarka w tej chusteczce. Czy pan zadowolony ze sztuki.

— Niewiele jestem zadowolony ale i niewymownie wdzięczny.

Zegarek był od dwóch tygodni zepsuty.

Na balu.

Pani Lala przetańczyła kilkakrotnie ze swym dość miłym partnerem. W końcu usiedli i rozmawiali patrząc na tańczących:

— Podobno, gdy się dużo tańczy, to nogi robią się wielkie — mówi panna Lala.

— Yhm... — mruczy kawaler.

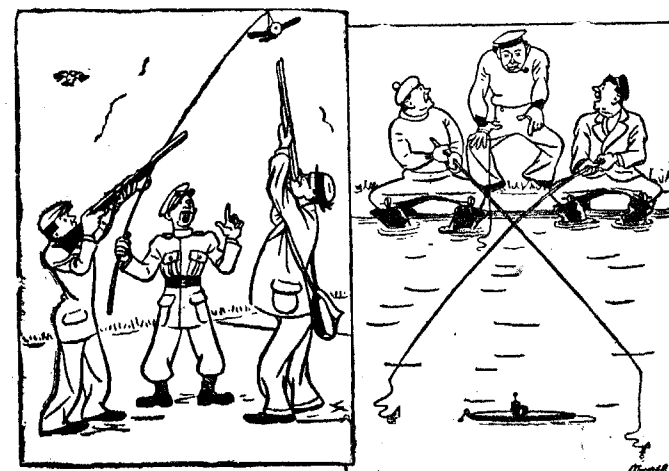
— Jak się wiele pływa, to podobno plecy się bardzo rozszerzają...

— Yhm... —

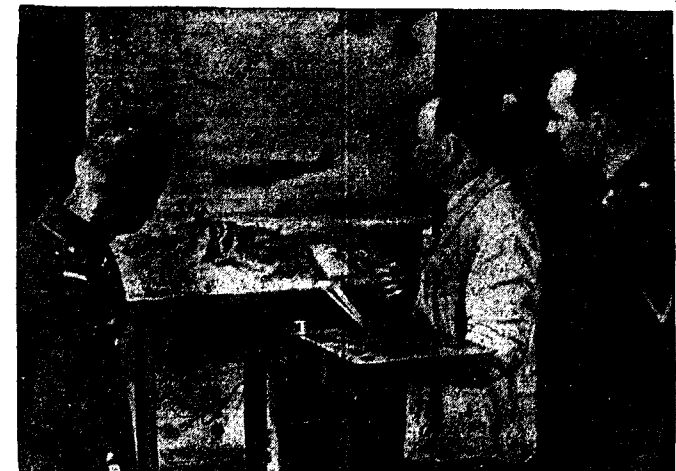
Następuje dłuższa chwila milczenia, po czym kawaler:

— A pani to pewnie wiele jeździ konno?

## Czytajcie „Kurier Częstochowski”



WOJNA TOTALNA W ANGLII. Radio angielskie i prasa zastanawiają się nad możliwością „ostrzeżenia” samolotów niemieckich fuzjami. W Anglii z myślą o utworzeniu obrony przeciwlotniczej, a wędki rybaków będą stanowiły broń przeciw łodziom podwodnym.



POD WRAZENIEM PRZEŻYĆ WOJENNYCH. Na froncie znajdują się również niemieccy artyści. Po przeżytych wypadkach powstaje, ręką malarza wykonany, dokument czasu.